

**Sygn. akt I ACa 594/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Alicja Surdy
Protokolant	sekr. sądowy Maciej Mazuryk

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. i W. B. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę L.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 10 lipca 2013 r., sygn. akt

I C 298/09

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I i II w ten sposób, że powództwo oddala w całości oraz w punkcie IV w ten sposób, że nie obciąża powodów kosztami procesu na rzecz pozwanego i przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie adw. P. S. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych powiększone o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji;

II. nie obciąża powodów kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym;

III. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie adw. P. S. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych powiększone

o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym;

I A Ca 594/13

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2013r. Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. S. i W. B. (1) przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Wojewodę L. o zapłatę zasądził od pozwanego :

- na rzecz powódki W. S. kwotę 97 360,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty [pkt I];
- na rzecz powoda W. B. (1) kwotę 19 472,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2013 roku do dnia zapłaty [pkt II];
- w pozostałym zakresie powództwa oddalił;
- zasądził od pozwanego na rzecz powódki W. S. kwotę 500,00 zł oraz kwotę 3 600,00 zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów procesu [pkt IV];
- nie obciążył pozwanego kosztami procesu poniesionymi przez powoda W. B. (1);
- nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany – Skarb Państwa, w zakresie pkt I, II i IV, kwestionując stanowisko Sądu pierwszej instancji, że roszczenie odszkodowawcze powodów nie uległo przedawnieniu.

Pozwany w apelacji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego wg norm prawem przypisanych, ewentualnie uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Powodowie po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia domagali się zasądzenia równowartości ich udziałów w nieruchomości oznaczonej nr działki (...), która obecnie stanowi części działki (...). Działka ta wchodziła w skład nieruchomości, które stanowiły własność poprzednika prawnego powodów - F. T.. Powódce przysługuje udział spadkowy wynoszący 1/2 części, natomiast pozwanemu udział wynoszący 1/10 części

Sąd Okręgowy ustalił, że na podstawie decyzji z dnia z dnia 18 listopada 1953 roku Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w L. orzekło o wywłaszczeniu na rzecz Fabryki (...) w L. nieruchomości stanowiących własność F. T., w tym nieruchomości oznaczonej nr działki (...) [obecnie stanowiącej część działki oznaczonej nr (...)].

Wojewoda L. Decyzją z dnia 18 sierpnia 1992r. stwierdził, że nieruchomość ta z dniem 5 grudnia 1990r. stała się przedmiotem użytkowania wieczystego ustanowionego przysługującego Fabryce (...) w L. (dowód: decyzja Wojewody L. z dnia 18 sierpnia 1992 r. w sprawie (...) (...) (...) – k. 129-131 akt uwłaszczeniowych w sprawie (...) (...) (...) decyzja Wojewody L. z dnia 19 października 1992 r. w sprawie (...) (...) (...) – k. 137-139 akt uwłaszczeniowych w sprawie (...) (...) (...) decyzja Wojewody L. z dnia 26 marca 1996 r. w sprawie (...) (...) (...) – k. 171-176 akt uwłaszczeniowych w sprawie (...) (...) (...))

Na podstawie opinii biegłego z zakresu geodezji Sąd Okręgowy ustalił, że działka ewidencyjna oznaczona wcześniej nr ewidencyjnym nr (...) i pow. 937m<sup>2</sup> stanowi obecnie część działki ewidencyjnej nr (...). Wartość rynkowa prawa własności działki nr (...) jako gruntu niezabudowanego wynosi 194 720 złotych (dowód: mapa gruntów – k. 29-30, księga wieczysta nr (...) – k. 31-34, opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości z załącznikami – k. 508-522, 524-529).

Z opinii biegłego wynika, że działka numer (...) od 1994r. leży poza ogrodzeniem fabryki i od tej daty była zbędna Fabryce (...) (dowód: opinia biegłego z zakresu geodezji – k. 386-391).

Działka nr (...) jest własnością Skarbu Państwa, przy czym jest ona obecnie w użytkowaniu wieczystym A. T., która nabyła użytkowanie wieczyste działek nr (...) w marcu 2006 roku od syndyka masy upadłościowej dotychczasowego użytkownika wieczystego (...). (dowód: wypis z rejestru gruntów i budynków – k. 392, zeznania świadka A. T. – k. 324v, przesłuchanie powoda W. B. (1) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 285v, opinia biegłego z zakresu geodezji – k. 386-391.).

Pismem z dnia 16 czerwca 2005 roku, które wpłynęło do Wydziału (...) i (...) Urzędu Miejskiego w L. w dniu 17 czerwca 2005 roku, W. S. i W. B. (2) zwróciły się o zwrot zajętego gruntu o powierzchni 4 536 m<sup>2</sup> przez Fabrykę (...) w L..

Następnie pismem z dnia 6 września 2006 roku, które wpłynęło do Urzędu Miasta L. w dniu 7 września 2006 roku, ww. wniosły o wypłacenie na ich rzecz odszkodowania za zajęty grunt rolny o powierzchni 4 536 m<sup>2</sup> (dowód: pismo z dnia 16 czerwca 2005 r. – k. 23, pismo z dnia 6 września 2006 r. – k. 24, zeznania świadka R. S. – k. 340v, M. M. – k. 341, przesłuchanie powódki W. S. w trybie art. 299 k.p.c. – k. 285-285v, 569, przesłuchanie powoda W. B. (1) w trybie art. 299 k.p.c. – k. 285v, 569).

Prezydent Miasta L. wydał decyzję z dnia 2 grudnia 2009 roku w sprawie (...) ( (...)) (...), na podstawie której umorzył postępowanie w przedmiocie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości stanowiącej byłą własność F. T., położonej w L. przy ulicy (...) o powierzchni 0,4536 ha, oznaczonej jako działki gruntu o numerach: (...), stanowiącej część działek ewidencyjnych oznaczonych numerami: (...), a także umorzył postępowanie w przedmiocie ustalenia i wypłaty odszkodowania za wywłączoną nieruchomość (dowód: decyzja Prezydenta Miasta L. z dnia 22 listopada 2006 r. w sprawie (...) ( (...)) (...) – k. 25-27, decyzja Wojewody L. z dnia 18 maja 2009 r. w sprawie (...) ( (...)) (...) – k. 241-242, decyzja Prezydenta Miasta L. z dnia 2 grudnia 2009 r. w sprawie (...) ( (...)) (...) – k. 173 akt postępowania administracyjnego w sprawie (...) ( (...)) (...)).

Sąd Okręgowy wskazał, że zasadą ukształtowaną w polskim prawie jest obowiązek zwrotu wywłaszczonej nieruchomości na rzecz dotychczasowego właściciela w przypadku, gdy nieruchomość stała się zbędna na cele, dla których orzeczono wywłaszczenie. Regulacje takie przewidywał art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.jedn.: Dz.U. z 1974 r., Nr 10, poz. 64 z późn. zm.), art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (t.jedn.: Dz.U. z 1991 r., Nr 30, poz. 127 z późn. zm.) i art. 136 ust. 3 zd. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.jedn.: Dz.U. z 2010 r., Nr 102, poz. 651 z późn. zm.).

Zgodnie z art. 229 powołanej ustawy o gospodarce nieruchomościami, roszczenie o którym mowa w art. 136 ust. 3, nie przysługuje, jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy nieruchomość została sprzedana albo ustanowiono na niej prawo użytkowania wieczystego na rzecz osoby trzeciej i prawo to zostało ujawnione w księdze wieczystej. Ta okoliczność była powodem umorzenia postępowania w sprawie zwrotu przedmiotowej nieruchomości (k. 25-27, k. 169-173 akt postępowania administracyjnego w sprawie (...) ( (...)) (...)).

Z ustaleń faktycznych wynika, że Wojewoda L. na mocy decyzji z dnia 18 sierpnia 1992 roku stwierdził, że nieruchomość gruntowa położona w L. przy M. (...) (obejmująca działkę numer (...) objętą niniejszym postępowaniem) stała się z dniem 5 grudnia 1990 roku przedmiotem użytkowania wieczystego przysługującego Fabryce (...) w L. (k. 129-131 akt uwłaszczeniowych w sprawie (...) ( (...)) (...)).

Zatem fakt ustanowienia na nieruchomości prawa użytkowania wieczystego oraz jego ujawnienia w księdze wieczystej wyłączał możliwość skutecznego dochodzenia przez powodów zwrotu wywłaszczonej nieruchomości [uzasadnienie s14].

Z opinii biegłego w zakresie geodezji wynika, że działka numer (...) najpóźniej od 1994r. leży poza ogrodzeniem fabryki [opinia k. 390], co świadczy, że w tej części nieruchomość była zbędna dla realizacji celu wywłaszczenia (podobnie w wyroku NSA w Warszawie z 9.06.2006 r., I OSK 950/05, LEX nr 266499).

Sąd wskazał, powołując się na utrwalone orzecznictwo, że na gruncie art. 69 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (obowiązującej w chwili, gdy powodom przysługiwało prawo do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości) istota zakazu przeznaczania wywłaszczonej nieruchomości na inne cele, niż określony w decyzji o jej wywłaszczeniu, polegała na tym, że w sytuacji, kiedy wywłączona nieruchomość stała się zbędna na cel, na który została wywłączona, podmiot na rzecz którego nastąpiło wywłaszczenie (Skarb Państwa lub gmina), był obowiązany przed dokonaniem ewentualnej zmiany sposobu wykorzystania nieruchomości, zwrócić się

do poprzedniego właściciela tej nieruchomości (wywłaszczonego) lub jego następcy prawnego z zapytaniem, czy jest on zainteresowany odzyskaniem nieruchomości (zob. wyrok WSA w Krakowie z 28.06.2011 r., II SA/Kr 122/11, LexPolonica nr 2788735). Poinformowanie byłego właściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobierców o możliwości jej zwrotu stanowił obowiązek właściwego organu, który powinien być wykonany z urzędu (zob. wyrok SN z 9.07.2009 r., III CSK 182/09, LEX nr 530573, wyrok SN z 5.10.2001 r., III CKN 20/99, LEX nr 52367; wyrok SN z 21.07.2008 r., III CSK 19/08, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 19).

Na tej podstawie Sąd Okręgowy uznał, że na Skarbie Państwa ciążył bezwzględny obowiązek zwrócenia się do byłej właścicielki wywłaszczonej nieruchomości lub jej spadkobierców z informacją o zbędności przedmiotowej nieruchomości na cele wywłaszczenia, co realnie aktualizowałoby roszczenie powodów o zwrot nieruchomości.

Zaniechanie przez Skarb Państwa tego obowiązku skutkowało wygaśnięciem ich prawa do domagania się zwrotu nieruchomości w tej części, co wynika z art. 229 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Ustanowienie bowiem użytkownika wieczystego na rzecz osoby trzeciej, potwierdzone wpisem w księdze wieczystej, pozbawia właściciela lub jego spadkobierców możliwości dochodzenia zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, co niewątpliwie związane być może z powstaniem szkody po ich stronie. Zwrot „ustanowienie” dotyczy zaś nie tylko oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste na podstawie umowy, ale również w drodze decyzji lub z mocy prawa (zob. M. Gderz, Komentarz do art. 229 [w:] Ustawa o gospodarce nieruchomościami. Komentarz, red. S. Kalus, LexPolonica 2012, punkt 3; M. Krassowska, A. Łukaszewska, Komentarz do art. 229 [w:] J. Szachułowicz, M. Krassowska, A. Łukaszewska, Gospodarka nieruchomościami. Komentarz, LexPolonica 2003, punkt 5; wyrok NSA z 28.07.2009 r., I OSK648/08, LexPolonica nr 2475276, wyrok WSA w Krakowie z 24.10.2011 r., II SA/Kr 1190/11, LEX nr 1152754). Zatem powstanie prawa użytkownika wieczystego stwierdzone decyzjami Wojewody L., a następnie dokonanie wpisu tego prawa do księgi wieczystej skutkowało bezpowrotną utratą uprawnienia do żądania przez powodów zwrotu nieruchomości.

Z tych względów Sąd stwierdził, że jest źródłem szkody powodów jest zaniechanie przez funkcjonariusza państwowego, bezwzględnego obowiązku poinformowania powodów o zbędności wywłaszczonej nieruchomości na cele postępowania, co implikowałoby ich uprawnienie do żądania zwrotu przedmiotowej nieruchomości (zob. wyrok SN z 22.11.2012 r., II CSK 2012 r., LEX nr 1284727). Sąd uznał, że zaniechanie tego obowiązku miało miejsce w okresie od 1994 roku, tj. chwili, w której bez wątpienia było posadowione ogrodzenie, poza granicami którego znajdowała się działka nr (...) (k. 390), aż do 31 grudnia 1997 roku, tj. do dnia poprzedzającego wejście w życie ustawy o gospodarce nieruchomościami. W tym okresie działka (...) wchodziła w skład wywłaszczonej nieruchomości była zbędna Fabryce (...). W związku z tym, że obowiązek poinformowania byłego właściciela wywłaszczonej nieruchomości lub jego spadkobierców ma charakter bezwzględny, Sąd Okręgowy uznał, że zaniechanie w tym zakresie stanowi zachowanie bezprawne w rozumieniu art. 417 k.c.

Sąd Okręgowy uznał roszczenie odszkodowawcze powodów za uzasadnione co do zasady, jako wynikające z deliktu, którego dopuścili się funkcjonariusze państwowi przy wykonywaniu powierzonych im czynnościach władczych. Odpowiedzialność prawna wynika z art. 417 § 1 kc w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2004 r., Nr 162, poz. 1692 z późn. zm.), i nie wymaga udowodnienia przez powodów zawinienia pozwanego.

Sąd wskazał, że chwilą powstania szkody była bezpowrotna utrata przez powodów uprawnienia do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości, co nastąpiło w dniu 1 stycznia 1998 roku [wejście w życie ustawy o gospodarce nieruchomościami], a zatem po wejściu w życie Konstytucji RP (zob. wyrok SN z 12.09.2007 r., I CSK 220/07, LEX nr 306813).

Sąd wskazał, że w niniejszym postępowaniu roszczenie odszkodowawcze nie wynika z decyzji o wywłaszczeniu nieruchomości, której prawidłowość nie była kwestionowana, ale z faktu zaniechania powiadomienia powodów o aktualizacji ich uprawnienia do żądania zwrotu nieruchomości. Zatem inne jest zdarzenie, z którym wiąże się powstanie szkody i inna data jego powstania.

Gdyby zaś funkcjonariusz państwowy pod rządem ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości prawidłowo powiadomił powodów o przysługującym im prawie do żądania zwrotu nieruchomości, to w ogóle możliwe byłoby podjęcie przez nich inicjatywy w zakresie realizacji przysługującego im roszczenia.

Szkoda powodów polega na utracie prawa domagania się zwrotu nieruchomości wskutek ustanowienia prawa użytkownika wieczystego na rzecz Fabryki (...) bez uprzedniego poinformowania powodów o przysługującym im w tym względzie prawie.

Istnieje także związek przyczynowy pomiędzy zaniechaniem pozwanego a szkodą powodów skoro wygaśnięcie prawa do zwrotu nieruchomości przewidziane w art. 229 ustawy o gospodarce nieruchomościami spowodowało wygaśnięcie uprawnienia majątkowego powodów.

W ocenie Sądu Okręgowego zgodnie z art. 69 ust. 1 powołanej ustawy nieruchomość wywłaszczona lub jej część podlega zwrotowi na rzecz poprzedniego właściciela lub jego następcy prawnego na jego wniosek, jeżeli stała się zbędna na cel określony w decyzji o wywłaszczeniu. Nie sposób przyjąć, że powodowie mieli realną możliwość realizacji tego roszczenia, skoro nie mieli wiedzy na temat tego, że przedmiotowa nieruchomość stała się zbędna na cele wywłaszczenia, a taką wiedzę posiadli nie wcześniej niż w 2005 roku, kiedy to zauważyli, że na przedmiotowej nieruchomości prowadzone są jakieś roboty (k. 340v).

W związku z tym zachodzi bezpośredni związek między zaniechaniem funkcjonariusza państwowego przejawiającym się w niepoinformowaniu powodów o zbędności wywłaszczonej nieruchomości dla celów wywłaszczenia, co w rzeczywistości umożliwiłoby w ogóle dochodzenie przez nich roszczenia o zwrot (zob. uzasadnienie wyroku SN z 21.07.2008 r., III CSK 19/08, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 19). Zaniechanie to doprowadziło w konsekwencji do bezpowrotnej utraty przez powodów możliwości realizacji roszczenia, co uzasadnia żądanie pozwu.

Wysokość szkody Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego z zakresu szacowania nieruchomości. Zgodnie z nią wartość prawa własności działki nr (...) o powierzchni 937 m<sup>2</sup>, jako gruntu niezabudowanego wynosi 194 720 zł (k. 508-522). Zatem przyjąć należy, że szkoda powódki wyniosła kwotę 97 360 złotych (194 720zł : 2), natomiast szkoda powoda W. B. (1) wynosi 19 472 złotych (194 720zł : 10).

Sąd Okręgowy uznał za bezzasadny zarzut strony pozwanej o przedawnieniu roszczeń powodów. Dziesięcioletni termin przedawnienia, zawarty w mającym zastosowanie na gruncie niniejszej sprawy art. 442 § 1 k.c., Sąd liczył, od dnia 1 stycznia 1998 roku. Z tą datą w ocenie Sądu powodowie utracili uprawnienie do żądania zwrotu wywłaszczonej nieruchomości wobec wygaśnięcia ich roszczenia ze względu na treść art. 229 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Termin przedawnienia upłynąłby zatem w dniu 1 stycznia 2008 roku, jednakże z uwagi na wystąpienie spadkobierców F. T. do właściwego organu o zwrot wywłaszczonej nieruchomości w dniu 17 czerwca 2005 roku, doszło do jego przerwania na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. A zatem termin przedawnienia rozpoczął swój bieg od początku ze względu na art. 124 § 1 kc, z chwilą gdy decyzja administracyjna wydana w dniu 2 grudnia 2009r. stała się ostateczna, co wyklucza zasadność zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Nie upłynął również trzyletni termin przedawnienia opisany w art. 442 § 1 k.c., gdyż powodowie dowiedzieli się o szkodzie dopiero w toku postępowania o zwrot nieruchomości. Z uwagi zaś, że pierwsza decyzja o umorzeniu postępowania w przedmiocie zwrotu wywłaszczonej nieruchomości została wydana w dniu 22 listopada 2006 roku, to trzyletni termin nie mógł upłynąć przed dniem 22 listopada 2009 roku. Powództwo inicjujące niniejsze postępowanie zostało zaś wniesione w dniu 21 kwietnia 2009 roku, a zatem z tej perspektywy termin przedawnienia także nie upłynął.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, że wysokość szkody została ustalona na dzień wyrokowania. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc. Strona pozwana przegrała proces w części, dlatego Sąd zasądził od niej na rzecz powódki W. S. koszty sądowe w postaci części uiszczonych opłaty od pozwu w wysokości 500 złotych (k. 208) oraz kwotę 3 600 złotych powiększona o obowiązującą stawkę podatku od towarów i usług. Nieuiszczony koszt sądowy Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

W apelacji pozwany podniósł następujące zarzuty:

1/ naruszenie prawa materialnego :

a/ art. 123 § 1 pkt 1 kc w zw. z art. 124 kc poprzez błędne zastosowanie , polegające na przyjęciu, że na skutek złożenia przez powodów w dniu 17 czerwca 2005r. w Urzędzie Miejskim w L. wniosku o zwrot nieruchomości doszło do przerwania biegu przedawnienia roszczenia i „termin przedawniania rozpoczął swój bieg od początku z chwilą ostateczności decyzji administracyjnej w przedmiocie wniosku wydanej w dniu 2 grudnia 2009r.", w sytuacji, gdy w chwili złożenia tego wniosku powodom nie przysługiwało już roszczenie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, bowiem zgodnie z art. 229 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz.651, z późn. zm.) roszczenie wygasło z dniem 1 stycznia 1998r. - wejście w życie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, a ponadto z ustaleń Sądu wynika, że zdarzeniem wywołującym szkodę nie było wydanie wadliwej decyzji wywłaszczeniowej, a zaniechanie powiadomienia powodów o aktualizacji ich uprawnienia do zwrotu nieruchomości w związku z tym wystąpienie z żądaniem zwrotu nieruchomości nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia odszkodowawczego,

b) art.2 ustawy z dnia z dnia 6 lipca 1980r. o księgach wieczystych i hipotece ( Dz. U z 2013r.po.707, z późn. zm) w związku z art.442§ 1

zdanie pierwsze kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie- zgodnie art.2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece księgi wieczyste są jawne i nikt nie może zasłaniać się nieznajomością wpisów do ksiąg wieczystych, powodowie mieli możliwość zapoznania się z dokonywanymi wpisami dotyczącymi użytkownika wieczystego ustanowionym na przedmiotowym gruncie przed dniem 1 stycznia 1998r., a w konsekwencji ustalenia, że z dniem 1 stycznia 1998r.ich roszczenie o zwrot nieruchomości wygasło ( powstała szkoda), a także na podstawie wpisów do ksiąg wieczystych mogli ustalić osobę zobowiązaną do naprawienia szkody i w związku z tym trzyletni termin przedawnienia należy liczyć od dnia 1 stycznia 1998r. ( konkretyzacja szkody), a nie od dnia wydania pierwszej decyzji umarzającej postępowanie w sprawie zwrotu nieruchomości

(22 listopada 2006r.),

c) art.2 ustawy z dnia z dnia 6 lipca 1980r. o księgach wieczystych i hipotece w związku z art. 361 § 1 i 362 kodeksu cywilnego poprzez

jego niezastosowanie - zasada jawności ksiąg wieczystych dała powodom możliwość zapoznania się z wpisami dotyczącymi użytkownika wieczystego ustanowionym na przedmiotowym gruncie i podjęcia czynności zmierzających do podważenia tych wpisów przed dniem 1 stycznia 1998r., bezczynność powodów doprowadziła do utraty roszczenia o zwrot nieruchomości na mocy art. 229 ustawy o gospodarce nieruchomościami, a przynajmniej w znacznym stopniu przyczyniła się do powstania szkody,

2) sprzeczność ustaleń Sądu z materiałem dowodowym zebrany w sprawie

poprzez ustalenie, że :

a/ złożenie przez powodów w dniu 17 czerwca 2005r. w Urzędzie Miejskim w L. wniosku o zwrot nieruchomości stanowiło

czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia odszkodowawczego w sytuacji, gdy w dniu złożenia wniosku powodowi nie przysługiwało już roszczenie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości - zgodnie z art.229 ustawy o gospodarce nieruchomościami roszczenie wygasło 1 stycznia 1998r., zaś postępowanie administracyjne wobec braku roszczenia było bezprzedmiotowe i podlegało umorzeniu na podstawie art.105§1 kodeksu postępowania administracyjnego, a ponadto Sąd jako zdarzenie wywołujące szkodę wskazał nie wadliwe wydanie decyzji wywłaszczeniowej, a zaniechanie powiadomienia powodów o aktualizacji ich uprawnień do zwrotu nieruchomości, zatem wystąpienie z żądaniem zwrotu nieruchomości nie jest czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia odszkodowawczego,

b/ powodowie dowiedzieli się o utracie roszczenia ( powstaniu szkody) i osobie zobowiązanej do jej naprawienia z chwilą wydania pierwszej decyzji umarzającej postępowanie administracyjne w sprawie zwrotu nieruchomości ( 22 listopada 2006r.), w sytuacji, gdy ze względu na zasadę jawności ksiąg wieczystych, jeszcze przed 1 stycznia 1998r.mieli możliwość zapoznania się z wpisami dotyczącymi użytkownika wieczystego i w związku z tym mieli możliwość ustalenia, że z dniem 1 stycznia 1998r. na podstawie art.229 ustawy o gospodarce nieruchomościami ich roszczenie o zwrot nieruchomości wygasło ( powstała szkoda), a także na podstawie wpisów do ksiąg wieczystych mogli ustalić osobę zobowiązaną do jej naprawienia,

c/ powodowie nie mieli realnej możliwości zgłoszenia roszczenia o zwrot nieruchomości, „skoro nie mieli wiedzy na temat tego, że przedmiotowa nieruchomość stała się zbędna na cel wywłaszczenia, a taką wiedzę podjęli nie wcześniej niż w 2005 roku ,kiedy zauważyli, że na przedmiotowej nieruchomości prowadzone są jakieś roboty" w sytuacji, gdy z materiału dowodowego, w tym z wyjaśnień powodów, wynika, iż działka nr (...) nie tylko nie była zagospodarowana, ale również znajdowała się poza ogrodzeniem fabryki.

Powodowie wnosili o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona. W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe w zakresie koniecznym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje je za własne.

Podniesiony w apelacji zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym nie jest uzasadniony z tego względu, że albo dotyczy wyłącznie kwalifikacji prawnej działań powodów, z punktu widzenia skuteczności przerwania biegu przedawnienia roszczenia, natomiast nie kwestionuje samego faktu ich podjęcia [co odnosi się w szczególności do zarzutu z pkt 2 „a”], albo dotyczy okoliczności nieistotnych dla ustalenia zasadności zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powodów [ pkt 2 b i c], co zostanie wykazane niżej.

Apelacja jest uzasadniona przede wszystkim ze względu na naruszenie prawa materialnego przez Sąd pierwszej instancji, tak w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji przyjął, że powodowie udowodnili przesłanki deliktowej

odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa, jak i w zakresie oceny Sądu pierwszej instancji o bezzasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego.

Sąd Apelacyjny w całości zgadza się z przyjętą przez Sąd Okręgowy kwalifikacją podstawy prawnej roszczenia odszkodowawczego powodów.

Słusznie przyjmuje Sąd pierwszej instancji, że odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wynika z zarzucanego pozwanemu deliktu polegającego na zaniechaniu powiadomienia byłych właścicieli wywłaszczonej nieruchomości, bądź ich następców prawnych, o utracie znaczenia nieruchomości wywłaszczonej dla osiągnięcia celu, w związku z którym nieruchomość została wywłaszczona.

Kwestią zasadniczą dla oceny o zasadności roszczenia powodów, jest jednak ustalenie czasu, w którym pozwany miał dopuścić się deliktu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego skoro delikt miał polegać na zaniechaniu powiadomienia pozwanych o możliwości ubiegania się o zwrot nieruchomości, czego następstwem była niemożność odzyskania przez powodów nieruchomości, to delikt ten mógł zostać popełniony jedynie do momentu istnienia takiego stanu prawnego nieruchomości, który pozwalał na jej zwrot.

Z tego względu Sąd Apelacyjny uważa, że zaniechanie obowiązku powiadomienia byłych właścicieli o prawie do zwrotu nieruchomości mogło być kwalifikowane jako delikt do czasu gdy zwrot nieruchomości był możliwy, ze względu na istniejący stan prawny nieruchomości.

Zatem zaniechanie pozwanego mogłoby być kwalifikowane jako delikt, ale tylko do czasu powstania prawa użytkowania wieczystego na rzecz Fabryki (...). Sąd Okręgowy sam w swoim uzasadnieniu kilkakrotnie stwierdził, że po powstaniu prawa wieczystego użytkowania na rzecz Fabryki (...) zwrot nieruchomości następcom prawnym byłych właścicieli nie był możliwy.

Z tego względu Sąd Apelacyjny nie zgadza się z oceną Sądu Okręgowego, że do popełnienia deliktu doszło w latach 1994 – 1997 [s. 16-17 uzasadnienia wyroku].

Podstawą tej oceny było przyjęcie, że przebieg linii ogrodzenia istniejącego co najmniej od 1994r. wskazywał, że od 1994r. działka (...) leżała poza faktycznymi granicami Fabryki, co uzasadniało uznanie, że „już” w 1994r. nieruchomość była zbędna Fabryce. Natomiast pozwany miał obowiązek powiadomić o tym fakcie powodów, którym do wejścia w życie art. 229 ustawy o gospodarce nieruchomościami, tj. do 31 grudnia 1997r., przysługiwało prawo dochodzenia zwrotu nieruchomości.

Sąd Apelacyjny zgadza się z oceną, że przebieg linii ogrodzenia Fabryki potwierdza, że w 1994r. działka (...) była dla Fabryki zbędna, jednakże fakt ten nie przesądza o odpowiedzialności deliktowej pozwanego. Istniejący bowiem w 1994r. stan prawny nieruchomości, będący następstwem powstania z mocy samego prawa na rzecz Fabryki (...) z dniem 5 grudnia 1990r. prawa wieczystego użytkowania nieruchomości, wykluczał możliwość jej zwrotu powodom.

Sąd Najwyższy w Uchwale 7 sędziów z dnia 27 stycznia 2000r. [sygn. III ZP 14/99, Lex 28852] wskazał, że przewidziane w art. 69 ust. 1 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości uprawnienie byłych właścicieli do żądania zwrotu nieruchomości wywłaszczonej aktualizowało się wówczas, gdy nieruchomość ta zbędna była na cel określony w decyzji wywłaszczeniowej. Zatem o prawie do zwrotu nieruchomości decydował sposób faktycznego wykorzystywania nieruchomości przez podmioty, które wykonywały prawo własności nieruchomości państwowej, do których należały niewątpliwie państwowe osoby prawne wymienione w art. 2 ust. 1 ustawy zmieniającej [ustawa z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, Dz. U. 1990, Nr 79, poz. 464]. Przewidziane w tym przepisie "uwłaszczenie" państwowych osób prawnych stanowiło prawną "przeszkodę" w korzystaniu przez byłych właścicieli z ich ustawowych uprawnień do zwrotu nieruchomości wywłaszczonej. Z tego względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego i piśmiennictwie utrwalił się pogląd, że można było orzec o zwrocie



nieruchomości wyłączonej tylko wówczas, gdy Skarb Państwa lub gmina władały nieruchomością, co oznaczało, iż nie można było orzec o zwrocie takiej nieruchomości, jeżeli została ona oddana w użytkowanie wieczyste, mimo że zostały spełnione ustawowe przesłanki zwrotu.

Mogącą powstać z tego tytułu kolizję między uprawnieniami byłego właściciela do zwrotu nieruchomości wyłączonej, a uprawnieniami państwowej osoby prawnej do nabycia prawa użytkowania tej nieruchomości, rozstrzygała data złożenia wniosku o zwrot nieruchomości przez byłego właściciela. Żądanie zwrotu nieruchomości wyłączonej przez byłych właścicieli mogło być skuteczne jedynie do czasu powstania prawa wieczystego użytkowania na rzecz państwowej osoby prawnej.

Z tego względu przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że pozwany dopuścił się deliktu w latach 1994 - 31 grudnia 1997r. nie było uzasadnione.

Z Decyzji komunalizacyjnej Wojewody L. z dnia 18 sierpnia 1992r. wynika, że prawo wieczystego użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej nr (...) powstało z mocy samego prawa na rzecz Fabryki (...) w L., z dniem 5 grudnia 1990r. [Decyzja k. 129-131 akt (...). (...)(...)]

Zatem stan prawny istniejący na nieruchomości w latach 1994 - 1997 uniemożliwiał dokonanie zwrotu nieruchomości powodom, ze względu na prawo wieczystego użytkowania nieruchomości powstałe z dniem 5 grudnia 1990r. na rzecz Fabryki (...). Na pozwanym nie ciążył już obowiązek powiadomienia powodów, gdyż powiadomienie takie byłoby bezprzedmiotowe i nie mogło prowadzić do odzyskania nieruchomości przez powodów.

W okolicznościach sprawy niniejszej jest poza sporem, że do dnia 5 grudnia 1990r. byli właściciele nieruchomości nie złożyli wniosku o zwrot nieruchomości. Sąd Apelacyjny zgadza się z oceną Sądu Okręgowego, że przyczyną niezłożenia wniosku mogło być zaniechanie powiadomienia powodów przez pozwanego o ewentualnie przysługującym im prawie zwrotu nieruchomości, w terminie do 4 grudnia 1990r. Jednakże obowiązek Skarbu Państwa zawiadomienia byłych właścicieli lub ich następców prawnych aktualizował się tylko wówczas, gdy przed powstaniem prawa użytkowania wieczystego na rzecz Fabryki (...), co nastąpiło z mocy prawa w dniu 5 grudnia 1990r., działka oznaczona nr (...) stała się dla Fabryki zbędna.

W tym zakresie Sąd Okręgowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych, a przedstawiony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przesądzenie, że do dnia 4 grudnia 1990r. przedmiotowa działka była zbędna dla Fabryki (...). W materiale dowodowym sprawy brak jest dowodów potwierdzających, że na tę datę nieruchomość oznaczona nr działki (...) była zbędna Fabryce (...) w L.. Ciężar udowodnienia tej okoliczności niewątpliwie obciążał powodów, gdyż przesądzała ona o obowiązku powiadomienia byłych właścicieli przez Skarb Państwa o możliwości ubiegania się o zwrot nieruchomości, a zaniechanie tego obowiązku miało właśnie stanowić delikt, z którego powodowie wywodzili odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego [ art. 6 kc].

Materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje też podstaw do przyjęcia, że ogrodzenie Fabryki – na które wskazuje Sąd, istniało już w dniu 4 grudnia 1990r., i że jego przebieg pozwalał na ocenę, że działka (...) była dla Fabryki zbędna.

Skoro tak, to niesposób uznać, że do dnia 4 grudnia 1990r. Skarb Państwa miał obowiązek powiadomienia byłych właścicieli o możliwości odzyskania nieruchomości, gdyż nie jest udowodniona przesłanka tego obowiązku. Skoro zaś zaniechanie tego właśnie obowiązku przez pozwanego, miało stanowić istotę deliktu zarzucanego pozwanemu, to brak jest wystarczających podstaw do uznania, że pozwany zarzucanego deliktu się dopuścił.

Z tego względu Sąd Apelacyjny uznał, że powodowie nie udowodnili pozwanemu dopuszczenia się zarzucanego mu deliktu.

W tym stanie prawnym zarzut przedawnienia roszczenia podniesiony przez pozwanego nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niemniej jednak gdyby nawet uznać, że pozwany był zobowiązany do powiadomienia byłych właścicieli, bądź ich następców prawnych do dnia 4 grudnia 1990r., że mogą ubiegać się o zwrot nieruchomości,

a poprzez zaniechanie tego obowiązku dopuścił się deliktu, to zarzut przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powodów podniesiony przez pozwanego uznać by należało za uzasadniony.

Tak pod rządem art. 442 kc obowiązującego do dnia 31 grudnia 2007r, jak i pod rządem art. 442<sup>1</sup> § 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawniało się zawsze z upływem 10 lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Jeżeli zatem delikt przez pozwanego mógł być popełniony jedynie do 4 grudnia 1990r, to do przedawnienia roszczenia odszkodowawczego doszło już 5 grudnia 2000r. Z tego względu nie mają żadnego znaczenia dla oceny zasadności zarzutu przedawnienia okoliczności faktyczne dotyczące ustalenia kiedy powodowie dowiedzieli się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Z tego też względu zarzuty apelacji dotyczące wadliwych ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd [ zarzuty z pkt 2 a,b,c, apelacji], nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia apelacji. Do przedawnienia roszczenia powodów doszło bowiem wskutek upływu dziesięcioletniego terminu od zdarzenia wywołującego szkodę.

W tym stanie prawnym bez znaczenia jest także fakt wszczęcia postępowania administracyjnego w celu odzyskania nieruchomości przez powodów w 2005r. , a następnie dochodzenia odszkodowania w tym trybie w 2006r. Były to bowiem zdarzenia, które nastąpiły już po upływie przedawnienia roszczenia odszkodowawczego powodów, zatem nie mogły skutkować przerwaniem biegu przedawnienia.

Uzasadnione są jednak również zarzuty apelacji, że wszczęcie tych postępowań nie mogło prowadzić do przerwania biegu przedawnienia dochodzenia roszczenia odszkodowawczego także z tego względu, że podstawa faktyczna żądań zgłoszonych w postępowaniu administracyjnym, była całkowicie inna od podstawy faktycznej roszczenia dochodzonego w niniejszym procesie.

W postępowaniu administracyjnym żądanie wypłaty odszkodowania było uzasadniane niewypłaceniem przyznanego w 1953r. odszkodowania. Natomiast podstawą faktyczną roszczenia odszkodowawczego zgłoszonego przez powodów w sprawie niniejszej był delikt w rozumieniu przepisów prawa cywilnego, polegający na zaniechaniu przez Skarb Państwa wykonania obowiązku powiadomienia powodów o prawie do żądania zwrotu nieruchomości.

W żadnym zatem przypadku działania podejmowane przez powodów w 2005 i 2006r. nie zmierzały do zaspokojenia roszczenia powodów zgłoszonych w sprawie niniejszej. Do rozpoznania roszczenia odszkodowawczego powodów wynikającego z deliktu, którego miał się dopuścić pozwany uprawniony był wyłącznie sąd powszechny. Zatem jakiegokolwiek działania podejmowane przez powodów w postępowaniu administracyjnym nie mogły być ocenione jako „przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia” zgłoszonego przez powodów w sprawie niniejszej [ art. 123 § 1 pkt 1 kc]. Nie mogły zatem także z tego względu skutkować przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia powodów.

W tym stanie sprawy Sąd Apelacyjny uznał wniosek apelacji o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i II i oddalenie powództwa w całości za w pełni uzasadniony, wobec nieudowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, oraz ze względu na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia. Ocena zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego jako nadużycia prawa [ art. 5 kc] jest zbędna, gdyż przedawnienie roszczenia nie jest jedyną podstawą oddalenia powództwa. Niemniej jednak z uwagi na upływ czasu od dnia, w którym roszczenie powodów by się ewentualnie przedawniło [ 5 grudnia 2000r] Sąd Apelacyjny uznał, że zarzut nadużycia prawa przez Skarb Państwa nie byłby uzasadniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kc w zw. z art. 415 kc i w zw. z art. 442 kc oraz art. 442<sup>1</sup> § 1 kc zmienił zaskarżony wyrok w pkt I i II w ten sposób , że powództwo oddalił. Ze względu na sytuację osobistą i majątkową powodów, na podstawie art. 102 kpc nie obciążał ich kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego w I i II instancji. A ponadto na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy prawo o adwokaturze i § 19 w zw. z § 2 ust. 2 i 3 i § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [ Dz.U.

163, poz.1348] Sąd Apelacyjny zasądził na rzecz adwokata ustanowionego z urzędu wynagrodzenie za reprezentowanie powódki przed sądem pierwszej i drugiej instancji powiększone o stawkę podatku VAT.